

PROTOKÓŁ NR XXXIX/01

z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Bolesławcu, odbytej w dniu 26 czerwca 2001 r. w Sali Rajców – Rynek 41, II p. pod przewodnictwem radnego Kazimierza Sasa – Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Sesję rozpoczęto o godz. 14.00

Sesję zakończono o godz. 16.00

Ustawowy skład Rady – 32 radnych

Obecnych wg listy obecności było 29 radnych

Nieobecni radni:

- | | |
|--------------------------|------------------------|
| 1) Jan Ośko | - radny Rady Miejskiej |
| 2) Marek Pietraszkiewicz | - radny Rady Miejskiej |
| 3) Alojzy Skóra | - radny Rady Miejskiej |

Ponadto w sesji udział wzięli:

- | | |
|---|-------------------------------------|
| 1. Piotr Roman | - Starosta Powiatu Bolesławieckiego |
| 2. Hubert Prabucki | - Z-ca Prezydenta Miasta |
| 3. Bożena Szymczak | - Skarbnik Miasta |
| 4. Bronisław Grygiel | - Sekretarz Miasta |
| 5. Tadeusz Grzesik | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. Naczelnicy Wydziałów Urzędu Miasta oraz dyrektorzy (kierownicy) jednostek organizacyjnych gminy miejskiej. | |
| 7. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej. | |
| 8. Zbigniew Razik | - MKK NSZZ „Solidarność” |
| 9. Publiczność | |

(Listy obecności radnych oraz gości stanowią załączniki nr 1 i nr 2)

1. Otwarcia XXXIX nadzwyczajną sesji Rady Miejskiej w Bolesławcu, zwołanej w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek 8 radnych, dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Sas.

Na podstawie listy obecności stwierdził wymagane quorum i prawomocność obrad.

Następnie Przewodniczący powitał przybyłych na sesję radnych Rady Miejskiej oraz zaproszonych gości.

Ad.2. Uchwalenie porządku obrad XXXIX nadzwyczajnej sesji:

Projekt porządku obrad XXXIX nadzwyczajnej sesji radni otrzymali w zawiadomieniach, w terminie regulaminowym.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że w proponowanym porządku obrad uwzględnił wnioski radnych wnioskodawców.

Na wniosek Przewodniczącego obrad Rada Miejska uchwaliła porządek obrad XXXIX nadzwyczajnej sesji większością głosów, tj. 27 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” (1 radny nie brał udziału w głosowaniu) w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Uchwalenie porządku obrad XXXIX nadzwyczajnej sesji.
3. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie współfinansowania działalności Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 3. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie współfinansowania działalności Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu.

Projekt uchwały oraz dodatkowe materiały w powyższej sprawie radni otrzymali w terminie regulaminowym (zał. nr 3).

Przedmiotowy projekt uchwały odczytał przedstawiciel wnioskodawców radny Jan Leon Stasiak.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu nadzwyczajnej sesji przekazał radnym projekt uchwały przygotowany przez radnych wnioskodawców wraz z uzasadnieniem zawartym w pismach wnioskodawców z dnia 13 i 15 bm.

Do przekazanego projektu uchwały została dołączona również opinia Zespołu Radców Prawnych z dnia 12, a w dniu sesji przy liście obecności radni otrzymali również uzupełnienie tej opinii z dnia 19 bm.

Przewodniczący obrad stwierdził, że załączone opinie prawne jak i obecnie istniejący stan faktyczny pozwalają na sformułowanie następujących uwag i wniosków:

- 1) aktualnie w mieście funkcjonuje Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia, której organem prowadzącym jest – jak dotychczas – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
 - 2) Zarząd Miasta ani Przewodniczący Rady Miejskiej nie są w posiadaniu aktu erekcyjnego Szkoły Muzycznej II Stopnia i wobec tego jednostka oświatowa tego rodzaju pod względem prawnym – nie funkcjonuje,
 - 3) zgodnie z ustawą o systemie oświaty prowadzenie Szkoły Muzycznej nie należy do zadań własnych gminy,
 - 4) przedłożony przez wnioskodawców projekt uchwały pociągałby za sobą konieczność zmiany uchwały budżetowej i znacznego zwiększenia wydatków budżetowych, także na przyszłe lata. Inicjatywa zmian uchwały budżetowej należy do wyłącznej kompetencji Zarządu Miasta, a obecnie na zwiększenie wydatków budżetowych miasta po prostu nie stać,
 - 5) poza wymienionymi uwagami przedłożony przez wnioskodawców projekt uchwały zawiera błędną podstawę prawną, a nadto nie uzyskał pozytywnej opinii prawnej, wymaganej regulaminem obrad (§ 43 ust.3)/
- Negatywne stanowisko wobec projektu uchwały zajął także Zarząd Miasta.

W dyskusji udział wzięli:

- 1) radna Dorota Pińczuk – ponieważ otrzymałam jak wszyscy radni przed sesją opinie prawną Radcy Prawnego Urzędu Miasta, poprosiłam o jeszcze inną niezależną opinię w Kancelarii Adwokackiej.

Następnie radna zaczęła czytać opinię.

Radny Piotr Hetel przerywając odczytywanie opinii przez radną Dorotę Pińczuk wystąpił z wnioskiem o przerwanie sesji nadzwyczajnej, ponieważ radni nie mieli możliwości zapoznania się z materiałami dostarczonymi przez radną Dorotę Pińczuk.

Radna Dorota Pińczuk wystąpiła z wnioskiem o kontynuowanie nadzwyczajnej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 10 minut przerwy,
a następnie wznowił obrady.

- 3) radny Piotr Hetel – materiały radna Dorota Pińczuk dostarczyła przed samą sesją. Nie powinniśmy być zaskakiwani materiałami, które są sprzeczne z tym, co przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej, proponuję kontynuowanie nadzwyczajnej sesji.
- 4) radna Dorota Pińczuk – argumentując konieczność powołania Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu oraz zasadność współfinansowania jej przez Radę Miejską zaczęła od historii. W 1983 roku powstała Szkoła Muzyczna I stopnia a 1989 roku, wraz z odejściem pierwszych absolwentów, miała powstać Państwowa Szkoła Muzyczna II stopnia. Budowę nowego obiektu, który miałby zabezpieczyć potrzeby nowej szkoły, rozpoczęto w 1986 r. i trwa do dnia dzisiejszego. W 1996 r. z inicjatywy rodziców oraz mojej rozpoczęto starania o powołanie Samorządowej Szkoły Muzycznej II stopnia. Argument główny nie pozwolił na podjęcie tej uchwały. Był to zasięg szkoły, który znacznie wykracza poza miasto, a mianowicie zasięg powiatowy. Wówczas poprzednia Rada Miejska i radni argumentowali, że zasadne będzie powołanie Szkoły Muzycznej II stopnia w momencie, kiedy powstaną powiaty. Państwo rzeczywiście posiada swoją sieć szkół, są Szkoły Muzyczne I i II stopnia. Najbliższe Szkoły Muzyczne II stopnia są w Legnicy, Jeleniej Górze i w Zgorzelcu. Państwo jest również zainteresowane, aby na tą sieć szkół pracowała odpowiednia ilość Szkół I stopnia. Rosnące zapotrzebowanie w naszym mieście na działalność koncertową to kolejny argument, który wykazuje, że taka placówka w mieście powinna funkcjonować. To właśnie tutaj dzieci się kształcą i tutaj koncertują. W związku z tym, że rośnie zainteresowanie rodziców kształceniem dzieci w Szkole Muzycznej II stopnia na miejscu, jest to powód, dla którego temat Szkoły Muzycznej II stopnia powraca. W ubiegłym roku, z inicjatywy Pana Prezydenta Miasta Józefa Burniaka odbyło się spotkanie z wójtami i burmistrzami, na którym Pan Prezydent bardzo

skutecznie przekonywał o konieczności powołania Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu. Przekonywał nawet Pana Starostę, który wówczas miał jeszcze pewne opory. Następnie odbyło się posiedzenie Panów Prezydentów, Panów Starostów, Pani Skarbnik, w którym brałam udział i poczyniono ustalenia, że powstanie Szkoła Muzyczna II stopnia, którą powoła Powiat. Szkoła będzie współfinansowana w równych częściach – 50% Gmina Miejska, 50% Starostwo Powiatowe. W czasie tych ustaleń ustalono również, że porozumienie zostanie zawarte na okres 10 lat, a okres wypowiedzenia będzie wynosił 6 lat. Były to bardzo konkretne ustalenia w oparciu o kalkulacje finansowe. Wówczas uzgodniliśmy, że dotacją objęte będą jedynie zajęcia merytoryczne, czyli żadne etaty administracyjne, dyrektorskie. Środki miały być ściśle skierowane na dziecko. Uznaliśmy, że jest to bardzo zasadne. Następnie Pan Prezydent i Pan Starosta wystąpili z listem intencyjnym do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o wydanie zgody na powołanie tej szkoły. Przyszła odpowiedź, ale zbyt późno, ponieważ z końcem sierpnia nie można było powołać tej szkoły. W bieżącym roku w wyniku podjętych uchwał przez Zarząd Powiatu, wystąpiłam do Zarządu o podjęcie działań celem powołania Szkoły Muzycznej II stopnia. Pan Starosta wraz z Zarządem podjęli uchwałę w sprawie powołania szkoły, w oparciu o warunki uzgodnione w roku poprzednim. Następnie w trakcie wystąpienia Starosty do Zarządu Miasta o podpisanie porozumienia przyszła odpowiedź negatywna. W międzyczasie Pan Starosta wystąpił do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o wydanie zgody na powołanie szkoły – ta zgoda jest. Ja wystąpiłam do Ministra o zaopiniowanie statutu Samorządowej Szkoły Muzycznej II stopnia i również jest on zaopiniowany pozytywnie. Wykonaliśmy szereg zabiegów i kawał dobrej roboty i niestety nie skończyło się to sukcesem. Ponieważ bardzo zależało mi na tym, aby to Rada Miejska wypowiedziała się w kwestii współfinansowania, ponieważ mamy takie uprawnienia, spowodowało to właśnie tą inicjatywę uchwałodawczą. Dwa argumenty merytoryczne, którymi będę starała się Państwa przekonać. Pierwszy – w latach 1998-1999 szkoła zorganizowała 43 koncerty. W latach 1999-2000 – 74 koncerty, a w bieżącym roku już ok. 120 koncertów. Świadczy to o tym, że zapotrzebowanie na działalność koncertową na naszym terenie jest ogromne. Nie koncertujemy tylko w mieście, w Powiecie. Wyjeżdżają w tournée zagraniczne i tam gdzie się pojawiają jest mowa, że są z Bolesławca. Czy jest to zadanie własne gminy? Przecież inwestujemy w dziecko. Nie tak dawno podjęliśmy uchwałę o powołaniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej, która jest zadaniem własnym Marszałka i wówczas przekonywaliśmy się wzajemnie, bardzo skutecznie, że należy pomóc człowiekowi, który jest po maturze, jest z Nowogrodźca, Zgorzelca i innych miejscowości, aby obniżyć mu koszty. Podobnie jest z naszym argumentem. Aby dać szansę tym osobom, które się chcą kształcić. Szkoła Muzyczna II stopnie nie jest tylko

dla absolwentów uczniów szkoły Muzycznej I stopnia, jest możliwość kształcenia w klasie instrumentów dętych młodzieży powyżej 16 roku życia i od razu rozpocząć naukę w Szkole Muzycznej II stopnia. Podobnie jest z działem wokalnym. Małe 7-letnie dziecko rozpoczyna naukę, spędza wiele godzin w murach naszej szkoły, ale oprócz tego spędza wiele godzin na ćwiczeniu i na pracy z instrumentem. Zaczyna osiągać efekt, pojawiają się kryzysy, czasami rezygnują po 2-3 latach – bo jest to zbyt trudne. Ale są takie dzieci, które ćwiczą, grają, kochają to, co robią i osiągają efekty. Po 6 latach osiągają pewien poziom, którym mogą się popisać i albo odchodzą poza mury szkoły, jednostki kształcą się w Jeleniej Górze a gros dzieci zostaje niezagospodarowane. To właśnie ci potencjalni uczniowie Szkoły Muzycznej II stopnia mogliby kształcić się, nadal oddziaływać na nasze środowisko, koncertować na wyższym poziomie. Często na tej sali mówimy o patologii, o zapobieganiu jej, a tutaj możemy, tym, którzy chcą coś zrobić, zainwestowali wiele lat swojej młodości, podać rękę.

- 5) Przewodniczący Rady Miejskiej – obecna Rada Miejska nie jest przeciwna powołaniu Szkoły Muzycznej II stopnia. Rada Powiatu nie podjęła decyzji. W tej chwili wymusza się na nas decyzję o powołaniu takiej szkoły. Organ założycielski nie podjął decyzji a ma ją podjąć gmina miejska. Później w mediach będą informacje, że to Rada Miejska nie chciała utworzenia takiej szkoły. Apel o utworzenie Szkoły Muzycznej II stopnia był skierowany do wszystkich burmistrzów, wójtów – ilu się odezwało w tej sprawie? Żaden wójt, żaden burmistrz nie podjął tego apelu.
- 6) Prezydent Miasta Józef Burniak – chciałbym życzyć, aby powołanie Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu było faktem. Nie jesteśmy przeciwni jej powołaniu, wręcz odwrotnie. Aby ona zaistniała muszą być spełnione pewne warunki. Na prośbę Pani Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia Doroty Pińczuk w roku ubiegłym zaproponowała mi, aby sprawę Szkoły Muzycznej II stopnia postawić na forum konwentu Wójtów i Burmistrzów Powiatu Bolesławieckiego. Konwent taki odbył się w Gromadce. W spotkaniu tym brał również udział Starosta Bolesławiecki. Pani Dyrektor dokonała określonych wyliczeń, ilu uczniów Szkoły Muzycznej pochodzi z której gminy – bo i dzieci z Gminy Nowogrodziec, Gminy Gromadka, Warty Bolesławieckiej, Gminy Wiejskiej Bolesławiec, Osiecznicy i z ościennych gmin Powiatu Lwóweckiego są uczniami tej szkoły. Wystąpiłem z wnioskiem, aby wysłuchać opinii wśród przewodniczących zarządów tych gmin, czy istnieje szansa, że jeżeli takie decyzje zostałyby umożliwione – czy dołożą się do powstania szkoły. Niestety moja skuteczność była znikoma, ponieważ opinie poszczególnych przewodniczących zarządu były negatywne. Rzecz cała umarła śmiercią naturalną w ubiegłym roku, tym bardziej, że nie było odpowiednich decyzji ze strony Ministerstwa. Następnie

spotkaliśmy się w gronie, o którym mówiła Pani Dyrektor, nie podjęliśmy żadnych decyzji, tylko przyjęliśmy ustalenia, jakie zostały zawarte w czasie spotkania do wiadomości, a następnie informowaliśmy, że stanowisko w tej materii zajmie Zarząd Miasta, a Zarząd ewentualnie ze swej inicjatywy uchwałodawczej przedstawi to Radzie Miejskiej. W uzasadnieniu do uchwały zostało wręcz napisane, że Ja i Prezydenci zobowiązaliśmy się, że będziemy finansować Szkołę Muzyczną II stopnia. Takiego zobowiązania nie było, bo być nie mogło. W spotkaniu brała również udział Pani Skarbnik, aby mogła wypowiedzieć się na ten temat. Dowodem na fakt, że szanujemy osiągnięcia Szkoły Muzycznej jest to, że w roku bieżącym z budżetu miasta przeznaczaliśmy na potrzeby tej szkoły 34.000,- zł. To nie jest jednorazowy datek w tym roku. W miarę możliwości budżetu miasta będziemy nadal wspierać szkołę – choć tak naprawdę jest to zadanie Ministra – bo on jest organem założycielskim tej szkoły i powinien zadbać, aby znalazły się środki na dokończenie budowy, zakup instrumentów. W tym roku z budżetu miasta zostały zakupione za kwotę 15.000,- zł instrumenty muzyczne. W cytowanej opinii prawnej jest napisane, że jest to zadanie własne powiatu a nie gminy. Stąd nie chcielibyśmy, aby ktokolwiek odniósł wrażenie, że jesteśmy przeciwni założeniu Szkoły. W miarę naszych możliwości będziemy chcieli pomóc, aby Szkoła funkcjonowała. Dzisiaj, kiedy stoimy przed ogromem zadań własnych Zarząd Miasta nie mógł, w trakcie roku budżetowego, wbrew art. 119 i art. 123 ustawy o finansach publicznych, podjąć decyzji o tym, że będzie się zwracał do Rady Miejskiej o finansowanie Szkoły. Braliśmy również pod uwagę fakt, że zobowiązanie, jakie jest przyjęte w projekcie uchwały przygotowanym przez wnioskodawców, mówi się o 10 latach. Radni Rady Miejskiej, dopiero przed sesją otrzymali informację dot. wielkości wydatków, jakie trzeba ponieść, aby Szkoła funkcjonowała. Dokument nie jest podpisany i opieczetowany. Wydatki na okres 6 lat byłyby rzędu 800.000,- zł. Jest to bardzo poważne zobowiązanie. Staramy się pomagać w realizacji zadań, które nie są zadaniami własnymi gminy i jednocześnie musimy podejmować drastyczne decyzje dot. zadań do nas należących. Niedawno, na tej sali, radni podjęli decyzję o likwidacji przedszkola, po to, aby ograniczyć wydatki. Gdybym miał do wyboru pomoc finansową dla Szkoły Muzycznej czy dla Szpitala Powiatowego, to z całym szacunkiem, ale wybiorę szpital. Gdybym miał do wyboru bezpieczeństwo publiczne lub straż pożarną czy Szkołę Muzyczną – to wybiorę to pierwsze. W opinii Zarządu Miasta nie jesteśmy przeciwnikami wręcz przeciwnie, popieramy, ale na dzień dzisiejszy nie widzimy możliwości finansowania Szkoły Muzycznej II stopnia. Ponieważ zobowiązanie, jakie się nam proponuje, są to zobowiązania na 10 lat i zdecydowanie wykracza poza ramy czasowe funkcjonowania tej rady. Jestem przerażony zmuszaniem nas do podejmowania decyzji. Dochodzi to sytuacji, że na sesji Rady Powiatu wstaje radny Powiatu, z terenu Gminy Gromadka, i zarzuca Radzie Miejskiej, że jak

dzieliła nadwyżkę budżetową nie przeznaczyła środków dla Szkoły Muzycznej II stopnia. W mojej opinii radny ten powinien jak najszybciej złożyć mandat, ponieważ nie ma zielonego pojęcia o funkcjonowaniu samorządu. Jest niedopuszczalne, żeby radny jednego samorządu wymuszał decyzje na drugim samorządzie, żeby decydował, w jaki sposób mamy dzielić nasze środki. Mógłbym temu radnemu odpowiedzieć, że w Powiecie też była nadwyżka budżetowa i trzeba było się znaleźć środki na Szkołę Muzyczną II stopnia. Również niedopuszczalne jest, aby adwokat, który pisał opinię prawną, przedstawioną przez radną Dorotę Pińczuk, pouczał naszych radców prawnych. Jesteśmy na tyle samorządni, aby radzić sobie z materia, jaką musimy rozstrzygać. Na koniec reasumując stwierdzam, że Zarząd Miasta jest za powołaniem Szkoły Muzycznej II stopnia, natomiast w obecnym kształcie finansowym nie możemy tej szkoły finansować.

- 6) radna Dorota Pińczuk – widzę, że przedstawiona opinia radcy prawnego zrobiła dużo zamieszania, ale z wykształcenia jestem magistrem sztuki i ekonomistką i nie miałam przyjemności studiowania prawa. Chciałam zasięgnąć opinii prawnika. Zaangażował się rodzic na rzecz Szkoły Muzycznej II stopnia. Opinia ta przekonała mnie, że jest to przedmiot do merytorycznej dyskusji. Panie Prezydencie – to, po co było całe te zawracanie głowy i spotkania? Czy wtedy nie wiadomo było, że trzeba będzie dać pieniądze? Dlaczego ta sprawa nie przeszła przez Komisji Oświaty, Kultury i Sportu i Komisję Rozwoju Gospodarczego i Finansów? Miała przejść, prosiłam, żeby Komisja się tym zajęła, ale nie było jeszcze materiałów. Pomijamy procedury i odbijamy piłeczkę do Powiatu a gdzie w tym wszystkim jest dziecko? Jeżeli chcemy, aby ta szkoła zaistniała na mapie, to możemy w dniu dzisiejszym to uczynić. Zarząd Powiatu podjął uchwałę o powołaniu Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu i na tej podstawie zwrócił się do władz miasta o podpisanie stosownego porozumienia. Grupa inicjatywna dzisiaj nie wnioskuję o powołanie szkoły, tylko o współfinansowanie tej szkoły. W ubiegłym roku nadwyżka budżetowa wyniosła 2.000.000,- zł, w bieżącym roku 4.000.000,- zł i analizowaliśmy budżet, gdzie mogłyby znaleźć się na to środki. Na jednym pomniku zaoszczędziliśmy 33.200,- zł, na remoncie drugiego pomnika zaoszczędziliśmy 135.000,- zł. Razem daje to kwotę 168.200,- zł. Gdyby tylko 10% tych środków przeznaczyć na Szkołę? Proszę o przychylenie się do przedstawionego projektu uchwały.

- 7) Prezydent Miasta Józef Burniak – rozumiem Pani argumentację. Pamiętając o dziecku, pamiętajmy również o przepisach. Ustawy określają, które zadania własne gminy mają charakter obowiązkowy.

Następnie Prezydent Miasta zacytował art. 5 ust. 5 i ust. 6 ustawy o systemie oświaty oraz art. 119 ustawy o finansach publicznych.

- jak mamy znaleźć środki finansowe w środku roku na Szkołę Muzyczną II stopnia? Kłóci się to z zasadami finansów publicznych.

- 8) radna Jana Trawniczek – jeżeli teraz podejmiemy decyzję o finansowaniu w 50% Szkoły Muzycznej II stopnia, to „wrobimy” Radę Miejską kolejnej kadencji w spory o pieniądze a koszty mogą się okazać jeszcze znacznie wyższe. Może należałoby się zastanowić nad Społeczną Szkołą Muzyczną II stopnia. Istnieją i szkoły podstawowe i gimnazja społeczne.

- 9) Radca Prawny Urzędu Miasta Tadeusz Grzesik – radna Dorota Pińczuk fragmentarycznie zaprezentowała opinię niezależnego eksperta prawnika. § 43 ust. 3 statut miasta mówi wyraźnie, że „projekty uchwał są opiniowane, co do zgodności uchwały z prawem przez Radcę Prawnego Urzędu Miasta”. Skorzystałem z tego przepisu. W mojej opinii tylko i wyłącznie posługiwałem się opiniowaniem od strony prawnej a nie od strony społecznej. Mówiąc o tym, że odpadła przesłanka merytoryczna, bo nie ma podstaw prawnych, to nie określiłem jednocześnie, że odpadła przesłanka formalno-prawna zwołania tej sesji, czego najlepszym powodem jest dzisiejsza sesja. Powoływanie się tylko na art. 7 ustawy o samorządzie gminnym jest prawnie kalekie. Należy powołać się na te zadania gminy, które mają charakter obowiązkowy, a w swojej opinii wykazałem, że ustawa o systemie oświaty mówi, że szkoły artystyczne są zadaniem własnym powiatu. Są przyjęte pewne reguły prawne. Art. 7 ustawy o samorządzie gminnym wskazuje tylko, jakie zadania mieszczą się w charakterze zadań, jeśli chodzi o zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty. Nie może to być podstawa podejmowania uchwał. Posiłkowałem się analogicznie orzecznictwem NSA, który też wyłącza posługiwanie się tylko art. 7. Nie zawsze można wyłapać postępujące zmiany, które są uchwalane. Takim przepisem, który został wprowadzony jest art. 2a, który wszedł w życie 1 czerwca br. cyt. „gmina może wykonywać zadania w zakresie właściwości powiatu oraz zadania z zakresu właściwości województwa na podstawie porozumień z tymi jednostkami samorządu terytorialnymi”, ust. 3 „gmina otrzymuje środki finansowe w wysokości koniecznej do wykonywania zadań, o których mowa w ust. 2a”. Niezależny ekspert, przedstawiający swoją opinię, nie raczył tego zauważyć. Dalej pisze w ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym „szczegółowe zasady i terminy przekazywania środków finansowych, o których mowa w ust. 3 określają ustawy nakładające gminie obowiązek wykonywania zadań zleconych lub zawarte porozumienia.

W projekcie porozumienia, które dostałem od jednego z wydziałów Urzędu Miasta nie jest powiedziane o sposobie przekazywania środków publicznych przez powiat do samorządu gminnego. Zakres mojej opinii nie mógł wykraczać poza stwierdzenia natury prawnej.

- 10) Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Abramowicz – żyjemy w czasach, gdzie zanik kultury przez duże „K” jest faktem. Bardziej niż kiedykolwiek należy wspierać szkoły artystyczne. Jesteśmy wszyscy zgodni, że trzeba młodemu człowiekowi dać szanse godnego spędzania czasu. Problem się pojawia, kiedy należy komuś zabrać a komuś dać. Kiedy dochodzi do trudnych wyborów, dodatkowa presja nie powoduje, że podejmujemy działanie, które uważamy za słuszne, tylko chowamy głowy w piasek. Wierzę w to, że dzisiaj dyskutując o szkole, będziemy rozmawiali o realiach życia. Marzenia są piękne, ale żeby je realizować trzeba mieć twardą gotówkę.
- 11) radny Jan Leon Stasiak – cały czas na tej sali mowa jest o powstaniu szkoły a chodzi o finansowanie. Jeżeli uchwalimy tą uchwałę, to, kto nam ją odrzuci? Wojewoda? Powołaliśmy Wyższą Szkołę Ekonomiczną. Przeznaczaliśmy własność gminną i nikt nam tej uchwały nie odrzucił i też to nie było zadanie gminy.
- 12) radna Grażyna Bomba – zanim się wyda każdą złotówkę, za każdym razem należy się zastanowić, na co ją wydać. Jeżeli chodzi o finansowanie Szkoły Muzycznej II stopnia, które nie jest w gestii naszego miasta, należy się zastanowić czy ten cel jest celem najważniejszym. Stajemy przed faktem, że dzisiaj musimy dofinansowywać stołówki i dożywianie dzieci w szkołach, gdzie zasiłki z pomocy społecznej wypłaca się zaliczkowo 50,- zł. Jeżeli Szkoła Muzyczna II stopnia miałaby być współfinansowana z budżetu miasta, to może należałoby dofinansowywać wszystkie fakultety językowe?
- 13) Z-ca Prezydenta Miasta Hubert Prabucki – zostałem wywołany do odpowiedzi przez radną Dorotę Pińczuk, które stwierdziła, że Rada Miejska poprzedniej kadencji podjęła pewne stanowisko i wyraziła wolę utworzenia takiej szkoły. Były prowadzone rozmowy z rodzicami, nauczycielami natomiast Rada Miejska poprzedniej kadencji nie podjęła żadnego stanowiska czy to w formie uchwały czy też innego postanowienia dot. utworzenia Szkoły Muzycznej II stopnia. Była mowa o tym, że w momencie, kiedy powiat przejmie szkoły artystyczne, będzie możliwość zastanowienia się nad powstaniem takiej szkoły. To były tylko rozmowy. Oficjalnego stanowiska Rada w tej kwestii nie zajęła. Radna wystąpiła również z zapytaniem, dlaczego sprawa utworzenia szkoły nie stanęła na komisji. Na początku sprawowania funkcji Z-cy Prezydenta Miasta

uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, posiedzenie prowadziła radna Dorota Pińczuk i uczestniczyli w posiedzeniu rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Muzycznej, którzy przekonywali członków komisji do utworzenia Szkoły Muzycznej II stopnia. Decyzji komisji nie było i nie ma, sprawa była już na komisji rozpatrywana. Na spotkaniu, które odbyło się w Ratuszu, w którym udział wzięli wszyscy Prezydenci, Panowie Starostowie, Pani Skarbnik i radna Dorota Pińczuk – zostaliśmy zapoznani z kosztami. Nie było dokładnego wyliczenia kosztów. Zapadły ustalenia, że gmina miejska współfinansuje koszty, w 50%, ale zwróci się z tym do Zarządu Miasta. Zarząd Miasta takiej decyzji nie przyjął, nie postanowił finansować Szkoły Muzycznej II stopnia. Nie ma uchwały Rady Powiatu o powołaniu Szkoły Muzycznej II stopnia.

- 14) radna Jadwiga Szczurowska – idea szczytna, godna poparcia. Obijamy się niestety o ekonomię. Z bólem serca podpisywałam się pod uchwałą dot. likwidacji przedszkola nr 5 w Bolesławcu. Na Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Kierownik MOPS informowała nas o ogromnych potrzebach, które nie mogą być zabezpieczone, z powodu braku środków. Brakuje również środków w szkołach podstawowych. Przyjęcie tak dużego zadania na Powiat Bolesławiecki – to też jest duże obciążenie.
- 15) radny Edward Burniak – radna Dorota Pińczuk wyszła z zapytaniem, dlaczego sprawa nie stanęła na komisjach – a dlaczego dopiero dzisiaj otrzymaliśmy zasadniczy materiał? Mam projekt porozumienia finansowania Szkoły Muzycznej II stopnia i napisane jest, że mamy finansować w 50% utrzymanie szkoły, natomiast, jak będzie w tej szkole, kto będzie rządził, ani słowa. Jest to dalszy ciąg wymuszania. Wobec takiego dostarczenia materiałów, wobec tak postawionej sprawy, nie widzę dzisiaj żadnej możliwości podjęcia dzisiaj decyzji.
- 16) radny Piotr Hetel – ponieważ w ustawie o finansach publicznych mowa jest, kiedy można dokonywać zmian w budżecie, nie widzę możliwości finansowania szkoły w tym roku i proponuję zwrócić się o opinię do Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów oraz Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.
- 17) radny Dariusz Mucha – chciałbym podziękować radnej Dorocie Pińczuk za pierwszą w tej kadencji prawdziwą debatę w kwestii problemowej. Nigdy na nic nie było pieniędzy i nie będzie. Takie warunki możemy sobie sami stworzyć. Jak nie będziemy mieli problemów z wydatkowaniem pieniędzy to ten problem sobie stworzymy, to wielokrotnie zostało tutaj udowodnione. Stoimy przed bardzo ważnym problemem. Potrzeby są wielkie, zróżnicowane. Czy może będzie stać wreszcie tą Radę na odważne

działania i inwestycje w człowieka, który za 10,15,20 lat powie, że w Bolesławcu w tej szkole odniósł ogromny sukces?. Może warto zaglądnąć do budżetu, tam można dobrze pomajstrować, jeżeli wykazemy odrobinę dobrej woli. Nikt inny jak nie Zarząd Miasta wykazywał dobrą wolę porozumienia, dyskusji. Nie rozumiem, co się nagle stało, że ta wola została przekształcona i podparta tylko brakiem finansów. Chciałbym być świadkiem w tej radzie jednej decyzji, która będzie decyzją wyprzedzającą na 10,15,20 lat nasze działanie i powiedzieć wtedy, że to my, przynajmniej to, potrafiliśmy zrobić.

- 18) radna Dorota Pińczuk – w 1996 roku przymierzając się do podjęcia uchwały, do kalkulacji, również rozważaliśmy możliwość powołania Społecznej Szkoły Muzycznej. Kształcenie w Szkole Muzycznej polega na indywidualnym kształceniu i to są tak wysokie koszty. To nie pozwala na powołanie społecznej szkoły. Rodzice nie będą w stanie tego udźwignąć. Zawsze będziemy wybierać. Radni poprzedniej kadencji przekonywali, że zasadne jest powołanie szkoły w momencie, kiedy powstanie powiat. W materiałach, które zostały dostarczone dzisiaj jest wykaz koncertów, które organizuje szkoła, list intencyjny Pana Starosty i Pana Prezydenta oraz odpowiedź Ministra na listy. Jeżeli chodzi o sprawę przygotowania sesji, nie można z poważnej sprawy czynić sprawę śmieszną. Przecież tą kalkulację, perspektywiczny podział kosztów, mieli Prezydenci w roku ubiegłym i bieżącym. Pan Prezydent mógł rozdać te materiały na komisjach, ale komisje w tym temacie się nie odbyły.
- 19) Starosta Powiatu Bolesławieckiego – nie chcę zabierać zdania w tym sporze, debacie, na temat powołania Szkoły Muzycznej, ale chciałbym się odnieść do kilku stwierdzeń, które padły na sali. Potwierdzam to wszystko, co w zakresie faktów wymieniła Pani radna Dorota Pińczuk. Zrealizowaliśmy bardzo dużą ilość zadań, których byśmy nie zrealizowali, gdyby nie to, że na spotkaniu grudniowym uzyskaliśmy deklarację stworzenia Szkoły Muzycznej II stopnia i współfinansowania tej szkoły. Usłyszeliśmy wówczas o pewnych warunkach, które należy spełnić, jakie elementy powinno zawierać porozumienie pomiędzy miastem a powiatem. Nie chcę już mówić o wyjazdach do Warszawy do Centrum Edukacji Artystycznej, ile kosztowało nas ściągnięcie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Było to naprawdę bardzo dużo wysiłku. Nie chodzi o to, że dowiaduję się o tym, że Zarząd Miasta zdecydował się, że nie podejmuje się współfinansowania. Żałuję tylko, że stało się to tak późno, bo ja bym nie podjął tych działań. Symulacja finansowa wskazuje, że jesteśmy w stanie podołać temu zadaniu pod warunkiem współfinansowania tego zadania w 50% przez inny powiat. Państwo przytaczając różnego typu argumentów natury prawnej, również przytaczaliście zadania związane z prowadzeniem

szkół artystycznych przez powiat, tylko nikt nie powiedział, że nie jest to zadanie obligatoryjne. Powiat nie musi prowadzić szkół artystycznych. Szkoły te miały być prowadzone przez powiat, ale nastąpiło zamrożenie tego zapisu, dlatego prowadzi je wciąż Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Istnieje szansa, aby podnieść rangę tego miasta, tego powiatu i utworzyć szkołę. Na to uzyskaliśmy zgodę Ministra. Wyliczenia dot. kosztów utworzenia Szkoły Muzycznej II stopnia były znane już od co najmniej 7 miesięcy. Żałuję, że niektórzy radni Rady Miejskiej, jeszcze kilka dni temu mówili, że te wyliczenia nie są im znane. Te wyliczenia były. W czasie rozmowy grudniowej, te wyliczenia również były. Na koniec chciałbym zaprotestować przeciwko ocenianiu tego, co może radny powiatowy powiedzieć, a czego nie może mówić. Sprawy miasta i powiatu są nierozdzielnie związane. Uważam, że radny miał prawo powiedzieć to, co myśli w zakresie zadania, które miało być wspólnym zadaniem. Pan Prezydent namawia mnie do tego, abym ingerował w niezależność kancelarii prawnej. Chciałbym podziękować za deklaracje w sprawie finansowania szpitala, Straży Pożarnej i mam nadzieję, że będzie to deklaracja bardziej konkretna niż dot. Szkoły Muzycznej, czy deklaracja dot. współfinansowania samochodu dla Straży Pożarnej, bo taka deklaracja też była i następnie nie została zrealizowana. Finansowanie zadania dot. szkoły jest zadaniem trudnym i Zarząd Powiatu podjął decyzję o utworzeniu szkoły, bo uważamy, że jest to potrzebne i jeżeli nie utworzymy szkoły w tym roku to będziemy robili wszystko dalej, aby tą szkołę powołać.

- 20) Skarbnik Miasta Bożena Szymczak – uczestniczyłam we wspomnianym spotkaniu i proszę nie mówić, że były podejmowane jakiekolwiek decyzje, ponieważ jako Skarbnik wiem o tym, że to gremium nie był w stanie podjąć żadnych konkretnych decyzji dot. finansów publicznych.
- 21) Przewodniczący Rady Miejskiej – dwóch doświadczonych samorządowców spotyka się i mówią sobie o deklaracji, o jakiej deklaracji Panowie mówicie? Jest statut i wiadomo, kto może podejmować decyzje. Panie Starosto mając tylko deklarację Pana Prezydenta, nie mając deklaracji odpowiedniego gremium, a takim jest Zarząd Miasta i Rada Miejska, podejmuje Pan kroki, o których Pan mówił. Wygląda teraz na to, że ta Rada Miejska nie chce szkoły, a to nieprawda. Organem założycielskim ma być Powiat i niech ją powołuje. Jak ta Rada będzie mogła pomóc, to będzie pomagać jak do tej pory Szkole Muzycznej I stopnia.
- 22) Prezydent Miasta Józef Burniak - doszło dzisiaj do bardzo ciekawego wydarzenia. Jeden szczebel samorządu osądził drugi szczebel samorządu. Wystąpiło pomieszanie, aby jeden radny wtrącał się w działalność innej

Rady. Okaze się niedługo, że deklarowaliśmy nawet utrzymanie instytucji powiatowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął dyskusję.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie współfinansowania działalności Szkoły Muzycznej II stopnia w Bolesławcu.

Większością głosów Rada Miejska powyższego projektu uchwały nie przyjęła. „Za” projektem uchwały głosowało 8 radnych, „przeciw” 17 radnych a 1 radny „wstrzymał się od głosu” (3 radnych nie brało udziału w głosowaniu).

Na zakończenie Przewodniczący obrad powiedział, że sprawa nie jest zamknięta i że stanie się to, o czym mówił radny Piotr Hetel, sprawa trafi na komisję, a przy tworzeniu nowego budżetu sprawa będzie jeszcze raz rozpatrywana.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął XXXIX nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Krystyna Sudół
JP/JP

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

Kazimierz Sas